

Ogłoszenia Parafialne 15 grudzień 2019

1. **Rekolekcje Adwentowe** w tym roku przeprowadzi **ks. Michał Kruszewski, CR**, proboszcz parafii św. Stanisława w Hamiltonie. Odbędą się one w dniach **19-22 grudnia**, od czwartku do niedzieli. Msza św. z nauką rekolekcyjną będzie o godz. 19.00 od czwartku do soboty, a w niedzielę - o godz. 9.15 i o 16.00, w sobotę także o 9.00 rano. Spowiedź w niedzielę od 14.00 do Mszy św. Prosimy o modlitwę o błogosławione owoce rekolekcji.
2. W ten czwartek 19 grudnia o godz. 15.00 w kościele będziemy ustawiać **szopkę Bożonarodzeniową**. Wszystkich chętnych do pomocy prosimy o kontakt z biurem parafialnym.
3. Po świętach Bożego Narodzenia rozpoczyna się **kolędowanie**. Jeśli pragniecie, by Waszą rodzinę nawiedził ksiądz z wizytą duszpasterską i błogosławieństwem domu, prosimy o skontaktowanie się z jednym z księży i umówienie terminu wizyty.
4. W naszym sklepiku parafialnym dostępne są **kartki i opłatki Bożonarodzeniowe**, poświęcone zeszłej niedzieli.
5. **Klub Seniorów** zaprasza wszystkich członków i sympatyków na wspólne kolędowanie w **środe 18 grudnia 2019 r. o godz 6:30 pm.**, które odbędzie się w Domu Polskim przy 2316 Fairview Str. w dolnej sali.
6. Na **Parafialny Album Fotograficzny** na rok 2020 *można zapisać się samemu na listę dostępną w narteksie*. Wszyscy, którzy wezmą udział w albumie otrzymają go za darmo. Wydanie albumu nic Parafii nie kosztuje. Przy okazji robienia zdjęć do albumu można (ale nie jest to konieczne) zamówić fotografie rodzinne lub osobiste za pewną opłatą.
7. Najbliższe spotkanie **kursu RCIA** we wtorek 7 stycznia o godz. 19.15pm na plebanii.
8. Następne spotkanie **Grupy Dyskusyjnej** będzie dopiero 23 stycznia 2020 o 19.15 na plebanii. Rozpoczynamy omawianie obrzędów Mszy św. Cieszymy się, że grupa rośnie w liczbę!
9. **Polska Grupa św. Pallottiego** prowadzona przez ks. Jacka Krynia SAC spotka się w piątek **10 stycznia** o godz. 19.15. **Grupa w języku angielskim** będzie miała spotkanie w piątek **17 stycznia** o godz. 19.15 na plebanii.
10. Spotkania formacyjnego **Symbolon** w grudniu nie będzie. Następne będzie miało miejsce w czwartek 16 stycznia o godz. 19.15 w sali na plebanii.
11. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w tej pięknej inicjatywie **Angel Tree**, dzięki której również potrzebujący będą mogli cieszyć się Bożym Narodzeniem tak jak wszyscy inni. Prezenty zostaną doręczone potrzebującym przez naszą grupę św. Wincentego a Paulo 18 grudnia. Wszystkim serdeczne Bóg zapłać!
12. Módlmy się do Boga o błogosławione owoce Kampanii **Jedna Dusza, Jedno Serce** dla naszej Parafii i całej Diecezji. Jak do tej pory otrzymaliśmy **121** karty z deklaracjami kontrybucji, które opływają na sumę **\$236,360** czyli **66%** sumy, jaką pragniemy zebrać. W przedsiönku kościoła są koperty z deklaracjami do wypełnienia i długopisy z adresem internetowym kampanii **Jedna Dusza, Jedno Serce**. Możecie je wypełnić i dostarczyć jednemu z księży lub do biura parafialnego. Bóg zapłać!
13. **Zarząd Gminy 17 ZNP** informuje, że zebranie członków gminy będzie dzisiaj 15 grudnia w dolnej sali i rozpocznie się o godzinie 14:00.
14. W narteksie można nabyć różne dewocjonaalia zostawione przez **Siostry Elżbietanki z Białorusi**, które gościły u nas jakiś czas temu. Utarg przeznaczony jest na utrzymanie sierocińca, które Siostry prowadzą w Białorusi.
15. Od soboty 14 grudnia do wtorku 17 grudnia mamy **Rekolekcje Adwentowe po angielsku**, które prowadzi **Ojciec Peter Marsalek, S.O.L.T.**, który jest powołaniem z naszej parafii. Spowiedzi w poniedziałek i wtorek od 18-19.00, Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym o 19.15.
16. Nasza Parafia oferuje parafianom nieograniczony dostęp do filmów, audiobooków, programów formacyjnych na katolickiej platformie internetowej **FORMED**. Subskrypcja jest całkowicie zapłacona przez Parafię. Aby zarejestrować się do FORMED, należy otworzyć stronę internetową **saintgabrielchurch.formed.org**, kliknąć na **Register**, a następnie wpisać imię i nazwisko, adres emailowy oraz własne hasło dostępu. Owocnego użytkowania!
17. **Pallotyńskie Seminarium Duchowne** w Ołtarzewie obchodzi stulecie istnienia. W związku z czym jego budynki są poddane gruntownej renowacji. Jeśli ktoś chce wspomóc remont naszego Seminarium, może nabyć cegielkę składając ofiarę 100 CAD lub więcej, albo składając ofiarę jakiegokolwiek wielkości. Cegielki są dostępne w biurze parafialnym i po Mszy św.. Za wszystkie ofiary z góry serdecznie dziękujemy. Bóg zapłać!

Cztery naprawdę niesamowite fakty dotyczące wizerunku Matki Bożej z Guadalupe

Dzisiejsze media obfitują w nagłówki zawierające słowo „niesamowite”. W ten sposób wydawcy chcą przyciągnąć widza – i często im się udaje. Jednak to, co reklamowane jest jako niesamowite, często okazuje się zwykłą tanią sensacją lub rzeczą zupełnie niewartą uwagi. Wizerunek Matki Bożej z Guadalupe, na kawałku meksykańskiego ubrania – tilmy – jest naprawdę niesamowity. Naprawdę niesamowity! Zobacz dlaczego.



1. To niemożliwe, by człowiek mógł go odtworzyć!

Tilma - wykonana głównie z włókien kaktusowych, była zazwyczaj bardzo słabej jakości i miała szorstką powierzchnię, co utrudniało jej noszenie, a tym bardziej utrudniało namalowanie na niej trwałego obrazu. Niemniej jednak, obraz Matki Bożej powstał i istnieje do dziś, a naukowcy, którzy go badali twierdzą, że w czasie gdy powstawał nie znano techniki stosowanej do obróbki powierzchni. Powierzchnia, na której znajduje się obraz w dotyku przypomina jedwab, podczas gdy niewykorzystana część tilmy pozostaje gruba i chropowata. Co więcej, eksperci od fotografii w podczerwieni studiujący tilmę pod koniec lat 70. XX wieku, stwierdzili, że nie można tam zobaczyć pociągnięć pędzlem, tak jakby obraz był „nakładany” na powierzchnię jednorazowo. Phillip Callahan, biofizyk z Uniwersytetu Florydy odkrył, że różnice w fakturze i zabarwieniu, które powodują, że skóra Matki Bożej wygląda inaczej z bliska i z daleka, są niemożliwe do odtworzenia! Taka technika byłaby czymś niemożliwym do zrealizowania przez ludzi. Często zjawisko to występuje w przyrodzie, w barwie piór ptaków i łusek motylkowych, albo jaskrawo kolorowych chrząszczy. Mówiąc precyzyjnie, chodzi o to, że gdy powoli oddalamy wzrok od obrazu, na odległość mierzoną w milimetrach, gdzie pigment i rzeźba powierzchni mieszają się ze sobą, wydaje się, jakby warstwa farby... unosiła się nad materiałem. To, wraz z nieco zmieniającymi się kolorami w zależności od kąta, pod jakim patrzymy na obraz, i fakt, że farby użyte do stworzenia obrazu nie zawierają elementów odzwierzcących czy mineralnych (a przecież syntetyczne barwniki nie istniały w 1531 roku), dostarcza nam wielu powodów do zdumienia! To po prostu niesamowite.

2. Ludzie mówią, że to tylko obraz, ale tilma przeżył ich wszystkich, nie tracąc na jakości

Jedną z najczęściej powtarzanych przez sceptyków rzeczy, jest sugestia, że wizerunek musi być jakimś rodzajem fałszerstwa. Jednak po każdej próbie odtworzenia obrazu, podczas gdy oryginał nigdy nie wydaje się blaknąć, duplikaty uległy pogorszeniu w krótkim czasie. Miguel Cabrera, artysta z połowy XVIII wieku, wykonał trzy z najbardziej znanych kopii - jedną dla arcybiskupa, jedną dla papieża, jedną dla siebie. Napisał kiedyś o trudnościach w odtworzeniu obrazu nawet na najlepszych powierzchniach: „Wierzę, że najbardziej utalentowany i ostrożny malarz, gdyby chciał wykonać kopię tego świętego obrazu na płótnie o tak złej jakości, przyznałby wreszcie po wielkich bólach, że mu się to nie udało. Można to wyraźnie sprawdzić w licznych egzemplarzach, które zostały wykonane z wykorzystaniem lakieru, na starannie przygotowanych płótnach, przy użyciu tylko jednego medium, oleju, który oferuje największe udogodnienia”. Adolfo Orozco, fizyk z Narodowego Uniwersytetu Meksykańskiego, mówił w 2009 roku o niezwyklej warstwie ochronnej tilmy, którą najłatwiej dostrzec porównując ją do jej licznych kopii. Jeden z egzemplarzy, wykonany w 1789 roku, został namalowany na podobnej powierzchni przy użyciu najlepszych dostępnych wówczas technik, a następnie zamknięty za szkłem i przechowywany obok właściwej tilmy. Po namalowaniu wyglądał pięknie, ale nie minęło osiem lat, a gorący i wilgotny klimat Meksyku spowodował, że duplikat zaczął zanikać i strzępić się. Wkrótce został wyrzucony. Jednak, jak powiedział Orozco, żadne naukowe wytłumaczenie tego nie jest możliwe, ponieważ „oryginalna tilma była wystawiona na działanie promieni podczerwonych i ultrafioletowych przez około 116 lat i pozbawiona jakiegokolwiek ochrony, otrzymując całą podczerwień i promieniowanie ultrafioletowe z dziesiątek tysięcy świec w jej pobliżu i wystawiona na działanie wilgotnego i słonego powietrza wokół świątyni”. To niesamowite!

3. Tilma wykazała cechy zaskakująco podobne do... ludzkiego ciała

W 1979 roku, gdy Callahan, biofizyk z Florydy, analizował tilmę przy użyciu podczerwieni, odkrył również, że tilma utrzymuje stałą temperaturę około 37 stopni Celsjusza, taką samą jak temperatura ciała żywego człowieka. Kiedy Carlos Fernandez del Castillo, meksykański ginekolog, zbadał tilmę, po raz pierwszy zauważył namalowany tam czteropłatkowy kwiat nad tym, co było łonem Maryi. Kwiat, nazwany przez Azteków Nahui Ollin, był symbolem słońca i symbolem pełni. Po dalszych badaniach Castillo doszedł do wniosku, że wymiary ciała Matki Bożej na obrazie to wymiary ciała matki spodziewającej się porodu w niedługim czasie. 9 grudnia, dzień odsłonięcia, to zaledwie dwa tygodnie od Bożego Narodzenia. Jednym z najczęstszych atrybutów i najczęściej badanych fragmentów obrazu są oczy Dziewicy. Kiedy Jose Aste Tonsmann, peruwiański okulista, przeprowadził badanie, jednym z jego testów było zbadanie oczu narysowanych na tilmie przy powiększeniu 2.500 razy. Dzięki obrazom powiększonych oczu, naukowiec miał podobno zidentyfikować obraz aż 13... osób w obu oczach. Być może jest to coś w rodzaju fotografii tamtej chwili, w której Juan Diego rozwinął tilmę przed arcybiskupem. To jest niesamowite!

4. Wydaje się, że tilma jest praktycznie niezniszczalna

Na przestrzeni wieków dwa wydarzenia mogły zaszkodzić tilmie, jedno w 1785 roku i jedno w 1921 roku. W 1785 r. robotnik oczyszczał szklaną obudowę obrazu i przypadkowo rozlał na dużą część obrazu silny rozpuszczalnik - kwas azotowy. Obraz i reszta tilmy, która powinna była zostać rozpuszczona niemal natychmiast po rozlaniu, podobno samoistnie, odrestaurowały się w ciągu następnych 30 dni i pozostają nienaruszone do dnia dzisiejszego, poza małymi plamami. W 1921 roku szalony antyklerykał ukrył bombę zawierającą 29 lasek dynamitu w garnku z różami i umieścił ją przed obrazem wewnątrz bazyliki na Guadalupe. Kiedy bomba wybuchła, rozbiła się marmurowa szyna ołtarzowa i okna. Zniszczeniu uległ też potężny mosiężny krucyfik. Ale tilma i jej szklana obudowa pozostały nienaruszone. To jest rzeczywiście niesamowite.

Źródło: Crux Now